

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. C. i B. C.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 21 stycznia 2021 r. sygn. akt I C 359/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 44.424,18 CHF (czterdzieści cztery tysiące czterysta dwadzieścia cztery franki szwajcarskie 18/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 maja 2020 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

b) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.793,60 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 13.150 (trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwy podpis.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 14 kwietnia 2020 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie K. C. i B. C. wnieśli o ustalenie, że opisane w pozwie postanowienia umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. zawartej między powodami a pozwanym w zakresie odnoszącym się do denominacji kredytu, są bezskuteczne wobec powodów oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 78.088,31 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powodów na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec zastosowania w umowie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008r. klauzul abuzywnych bezskutecznych względem powodów w zakresie mechanizmu denominacji kursem waluty obcej rat kapitałowo-odsetkowych pobranych przez pozwanego w wymiarze wyższym w stosunku do umowy pozbawionej klauzul denominacyjnych za okres od dnia 20 grudnia 2009 r. do 20 grudnia 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. C. kwoty 39.044,15 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powoda na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec zastosowania w umowie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. klauzul abuzywnych bezskutecznych względem powoda w zakresie mechanizmu denominacji kursem waluty obcej rat kapitałowo-odsetkowych pobranych przez pozwanego w wymiarze wyższym w stosunku do umowy pozbawionej klauzul denominacyjnych za okres od dnia 20 grudnia 2009 r. do 20 grudnia 2019r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. C. kwoty 39.044,15 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powódki na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec zastosowania w umowie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. klauzul abuzywnych bezskutecznych względem powódki w zakresie mechanizmu denominacji kursem waluty obcej rat kapitałowo-odsetkowych pobranych przez pozwanego w wymiarze wyższym w stosunku do umowy pozbawionej klauzul denominacyjnych za okres od dnia 20 grudnia 2009 r. do 20 grudnia 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ewentualnie, w razie uznania przedmiotowej umowy za nieważną, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 44.424,18 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powodów na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec bezwzględnej nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r., względnie nieistnienia umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli również ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. C. kwoty 22.212,09 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powoda na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec bezwzględnej nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r., względnie nieistnienia umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty **oraz o** zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. C. kwoty 22.212,09 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powódki na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej wobec bezwzględnej nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r., względnie nieistnienia umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020r. do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podano, że istotą przedmiotowej sprawy jest fakt posłużenia się przez pozwanego przedsiębiorcę we wzorcu umownym, inkorporowanym następnie do stosunku umownego zawartego z powodami, abuzywnymi klauzulami służącymi do waloryzacji kwoty wypłaconego kredytu złotowego do kursów kupna i sprzedaży CHF. Wyjaśniono przy tym, że postanowienia umowy, w tym zwłaszcza klauzula denominacyjna, nie były z powodami indywidualnie uzgadniane. W ocenie powodów, zapisy § 4 ust. 2 COU umowy, § 16 ust. 1 COU umowy, § 22 ust. 2 pkt 1 umowy, § 22 ust. 2 pkt 2 lit. b COU umowy oraz § 22 ust. 2 pkt 3 COU umowy stanowią niedozwolone postanowienia

umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i nie wiążą powodów. Zdaniem powodów, z uwagi na zastosowanie przez stronę pozwaną wadliwego, niedopuszczalnego mechanizmu waloryzacji nie są oni związani postanowieniami umowy w tym zakresie. Wskazano, że w okolicznościach niniejszej sprawy możliwe jest stwierdzenie abuzywności (bezskuteczności) klauzul waloryzacyjnych skutkujące utrzymaniem umowy z pominięciem umownej waloryzacji i skutkujące konwersją kredytu w złotowy lub stwierdzenie nieważności (nieistnienia) umowy na skutek sprzeczności z naturą umowy kredytu, względnie z zasadami współżycia społecznego, z uwagi na możliwość dowolnego i arbitralnego kształtowania przez pozwanego wysokości własnego zobowiązania, jak również zobowiązania powodów.

Wyjaśniono, że w dniu 11 września 2008 r. powodowie będący konsumentami zawarli z pozwanym umowę o kredyt mieszkaniowy denominowany kursem CHF. Zaznaczono, że pozwany nie poinformował należycie powodów o sposobie i mechanizmie ustalania kursu CHF u pozwanego, w tym o ryzyku związanym z możliwością jednostronnego kształtowania wysokości zadłużenia przez niego. Wskazano, że pozwany nie poinformował także należycie powodów o stosowaniu dwóch różnych kursów waluty CHF służących do ustalania kapitału kredytu i spłaty rat kredytu oraz o ekonomicznych skutkach takiego mechanizmu, jak również nie poinformowano należycie powodów o tym, że ponoszą oni nieograniczone ryzyko kursowe wynikające z umowy przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka banku wyłącznie do wysokości udzielonego kredytu.

Podano, że początkowo powodowie spłacali kredyt w PLN, jednak w dniu 4 kwietnia 2012 r. strony zawarły aneks do umowy, na mocy którego został uruchomiony dodatkowy rachunek przeznaczony do spłaty zobowiązania, prowadzony w walucie CHF i od tej pory dokonują spłaty w tej walucie. Wskazano, że powodowie do dnia dzisiejszego wykonują umowę, spłacając na rzecz pozwanego raty kredytu według sposobu wyliczonego przez pozwanego i zgodnie z doręczonym im harmonogramem spłat. Jednocześnie powodowie wyjaśnili, że w okresie od dnia 11 września 2008 r. do dnia 20 grudnia 2019 r. powodowie dokonali spłaty rat kapitałowo-odsetkowych odpowiednio w wysokościach 76.841,76 zł oraz 44.424,18 CHF, (co odpowiada kwocie 164.052,53 zł według kursu NBP z dnia księgowania poszczególnej raty). Zdaniem powodów, spłacili już cały udostępniony im kapitał oraz nadpłacili go o kwotę równą co najmniej 87.479,85 zł. W dalszej części uzasadnienia powodowie podjęli rozważania w przedmiocie istoty kredytów denominowanych, niedozwolonych postanowień w kontekście przedmiotowej umowy oraz skutków uznania abuzywności postanowień wzorca dotyczących klauzuli denominacyjnej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany podniósł zarzut braku interesu prawnego powodów w wytoczeniu niniejszego powództwa. Zdaniem pozwanego umowa o kredyt denominowany zawarta przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej (przed dniem 26 sierpnia 2011 r.) pozostaje umową o charakterze denominowanym, nawet jeżeli nie określała zasad ustalania kursów. Wskazano, że ustawa antyspreadowa wyłącza możliwość kontroli postanowień konkretnych umów odsyłających do tabeli kursowych w kategoriach abuzywności oraz sankcji bezskuteczności. W ocenie pozwanego, po dniu 26 sierpnia 2011 r. klient ma prawo bezkosztowo spłacać kredyt bezpośrednio w walucie oraz żądać od banku zmiany umowy przez określenie zasad ustalania kursów walut, natomiast za okres przed 26 sierpnia 2011 r. można jedynie dokonać oceny prawidłowości zastosowanych przez bank kursów. Zaznaczono, że powodowie nie wykazali istnienia interesu prawnego powództwa o ustalenie, bowiem żądanie pozwu nie ukształtowałoby sytuacji prawnej obu stron oraz nie zakończyłoby definitywnie istniejącego sporu.

Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów co do tego, że umowa kredytu jest nieważna, jak również, by klauzule waloryzacyjne miały charakter postanowień abuzywnych. Podkreślono, że umowa zawarta z powodami jest umową ważną, pozwany postawił do dyspozycji powodów kwotę kredytu wyrażoną w CHF, natomiast sama wypłata kredytu (zgodnie z celem umowy, dyspozycją wypłaty oraz postanowieniami umowy) nastąpiła w walucie polskiej. Zaznaczono, że powodowie zaciągnęli u pozwanego na podstawie przedmiotowej umowy kredytu z 2008 r. długoterminowy kredyt hipoteczny denominowany do waluty obcej. Wybór takiego kredytu był przemyślaną i dobrowolną decyzją powodów, którzy go samodzielnie wybrali spośród oferty pozwanego zawierającej również kredyty złotówkowe. Wskazano, że w przypadku przedmiotowej umowy kredytu powodowie dobrowolnie oświadczyli, że zostali zapoznani z kwestią ryzyka

kursowego oraz że są świadomi jego konsekwencji. Podano, że w okolicznościach, gdy kurs CHF pozwalał powodom na obniżenie oprocentowania kredytu, nie uważali oni, że zawarta umowa zawiera postanowienia niedozwolone wobec konsumenta. Zaznaczono, że powodowie nie są wolni od odpowiedzialności za podejmowane decyzje ekonomiczne, a banki również podejmują istotne ryzyko zawierając umowy ze zmiennym oprocentowaniem.

Pozwany zwrócił uwagę, że powodowie w żaden sposób nie wykazali, aby zostały spełnione przesłanki do uznania któregokolwiek postanowienia umowy kredytu na abuzywny. Podkreślono, że to powodowie dokonali wyboru zarówno do co tego, jaki kredyt ma zostać udzielony, jakie mają być warunki umowy, a także dokonali wyboru zasad wypłaty i zasad spłaty tego kredytu, w tym wyboru rodzaju rachunku, z jakiego dokonywana będzie spłata kredytu. Zaznaczono również, że odesłanie zawarte w postanowieniu umownym do stosowania kursów ogłaszanych w Tabelach kursowych banku nie mogłoby zostać uznane za abuzywne bez wykazania niezasadnego zawyżenia kursu waluty przyjmowanego przez banku, w stosunku do kursu rynkowego. Jednocześnie strona pozwana podkreśliła, że kursy walut określone w tabeli kursów banku były kursami rynkowymi i nie miała ona dowolności w ich kształtowaniu. Zdaniem pozwanego, ewentualna abuzywność postanowień umownych odsyłających do stosowania przy przeliczeniach świadczeń spełnianych przez strony w wykonaniu spornej umowy kredytu nie może skutkować jej nieważnością. Podano również, że powodowie złożyli oświadczenia o rezygnacji z kredytu w PLN, o ryzyku walutowym, ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz stosowaniu Tabel kursowych banku w rozliczeniach.

Nadto zaznaczono, że powodowie mieli wiedzę co do ryzyk, jakie wiążą się z zawarciem umowy kredytu denominowanego, w tym co do zmienności kursu CHF i wpływu tegoż kursu na wysokość ich zobowiązania. Podkreślono, że powodowie otrzymali wszystkie informacje, które przy uwzględnieniu ich zachowania jako konsumenta rozsądnego, pozwoliły im na ocenę ryzyka i podjęcia świadomej decyzji co do zawarcia spornej umowy. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

Pismem z dnia 27 czerwca 2020 r. powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że w zakresie żądania ewentualnego wnieśli nadto o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowa kredytu z dnia 11 września 2008 r. nr (...) zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. oddalił powództwo główne;
2. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. zawarta pomiędzy powodami K. C. i B. C. a pozwaną (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna;
3. oddalił powództwo o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 44.424,18 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty;
4. zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1.034,07 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 11 września 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę nr (...) Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny udzielonego w walucie wymiennej. Powodowie umowę zawarli jako konsumenci. Celem zaciągnięcia kredytu był remont lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ul. (...) i spłata kredytu mieszkaniowego. Na podstawie umowy pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę 73.751,14 CHF.

Wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu z § 4 ust. 2 COU umowy, zgodnie z którym w przypadku wypłaty kredytu lub transzy w walucie polskiej, stosowano kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Zgodnie z § 16 ust. 1 COU umowy przewidziano od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, miała być przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli kursów sprzedaży dla: dewiz - w przypadku wpłaty w formie przelewu środków, pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej.

Kredyt miał być spłacany w 180 miesięcznych malejących ratach kapitałowo-odsetkowych. Spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 22 ust. 2 COU, zgodnie z którym w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z: ROR – środki z rachunku bankowego miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu spłaty raty kredytu według aktualnej Tabeli kursów; rachunku walutowego – środki miały być pobierane: w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu; w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) S.A. w dniu spłaty raty kredytu według aktualnej Tabeli kursów; rachunku technicznego - środki miały być pobierane w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej, niż waluta kredytu miały być przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) S.A. według aktualnej Tabeli kursów.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR powiększona o marżę banku. Stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła 2.7317%. Stała marża banku wynosiła 1.30 p.p. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4.9317%. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 5.1300%. Roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień sporządzenia umowy wynosiła 30.0000%.

Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 49.143,41 zł.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka zwykła ustanowiona na nieruchomości należącej do powodów w kwocie 73.751,14 CHF oraz hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości należącej do powodów w kwocie 22.130 CHF.

W dniu 4 kwietnia 2012 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem aneks nr (...) do umowy nr (...) Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny udzielonego w walucie wymiennej z dnia 11 września 2008 r. Na mocy w/w aneksu strony postanowiły, że z dniem jego zawarcia dla celów związanych z obsługą kredytu mieszkaniowego (...) S.A. otwiera dla kredytobiorców dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu oraz, że spłaty kredytu mieszkaniowego będą dokonywane z rachunków prowadzonych w walucie kredytu i w walucie polskiej, z zastrzeżeniem, że środki z rachunku prowadzonego w walucie polskiej, będą pobierane w przypadku, gdy na rachunku prowadzonym w walucie kredytu, brak jest środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty.

Środki z kredytu zostały wypłacone jednorazowo w dniu 29 września 2008 r. w wysokości 73.751,14 CHF, z czego 2.972,69 CHF zostało pobrane tytułem składki ubezpieczeniowej, natomiast pozostała część została wypłacona powodom w złotych polskich w następujących transzach: w kwocie 111.766,33 zł (która stanowiła równowartość kwoty 53.795,88 CHF przy zastosowanym kursie 2,0776) oraz w kwocie 35.282,99zł, (która stanowiła równowartość kwoty 16.982,57 CHF przy zastosowanym kursie 2,0776).

Powodowie początkowo spłacali kredyt w PLN, a od kwietnia 2012r. dokonują spłaty w walucie denominacji.

W okresie od 29 września 2008 r. do 19 grudnia 2019 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego banku w ramach wykonania przedmiotowej umowy kredytu łączną kwotę 76.841,76 zł oraz 44.424,18 CHF (co odpowiada kwocie 164.052,53 zł według kursu NBP z dnia księgowania poszczególnych raty).

Do spłaty kredytu powodom pozostała kwota 10.350 CHF.

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Swoboda wyboru powodów ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia, bądź odmowy zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwanego bank. Powodom wytłumaczono mechanizm indeksacji kredytu, jednak nie udzielono im szczegółowej informacji o ryzyku kursowym. Nie przedstawiono powodom symulacji kredytu na wypadek znacznego wzrostu kursu CHF. Oferta kredytu w CHF została przedstawiona przez pracownika banku powodom jako korzystna i bezpieczna z uwagi na stabilność waluty. Mówiono o ryzyku kursowym do 10%. Klientom pozwanego przed zaciągnięciem kredytu była wręczana broszura „Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej”. Podczas zawierania umowy powodów nie informowano, że mogą spłacać kredyt w walucie denominacji poprzez skorzystanie z rachunku bankowego w tej walucie.

Powodowie potwierdzili na piśmie, że w pierwszej kolejności pracownik banku przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego w walucie polskiej. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali jednak, że wybierają kredyt w walucie wymiennej. Jednocześnie potwierdzili, że mają pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności w zakresie okoliczności, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, jak również, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

Pismem z dnia 20 stycznia 2020 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy o kredyt w zakresie zawarcia w jej treści postanowień o charakterze abuzywnym i jednocześnie wezwali go do zapłaty kwoty 91.883,33 zł tytułem zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w związku z zastosowaniem przez bank mechanizmu waloryzacyjnego.

Pismem z dnia 6 lutego 2020 r. pozwany bank poinformował powodów o braku podstaw do uwzględnienia roszczeń powodów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania, jak również na podstawie zeznań świadków oraz powodów. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy te dokumenty, albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Sąd Okręgowy pominął dowód w postaci ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony powodowej. Była to tzw. opinia prywatna, a takie opinie nie mają waloru opinii biegłego sądowego. Tylko zaś taki dowód (opinia biegłego sądowego powołanego w danej sprawie) może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, która wymaga wiadomości specjalnych (por. wyrok SA we Wrocławiu z 08.03.2013r; I ACa 141/12). Opinia prywatna stanowi zatem tylko element stanowiska strony odnoszącego się do problematyki procesu i była niemiarodajna dla oceny stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy pominął dowód z dokumentów w postaci: tabeli kursowych, wzoru umowy ramowej dotyczącej negocjacji w zakresie wysokości kursu, płyty CD zawierającej zestawienia stóp procentowych, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 9 sierpnia 2008 r. zmieniającą decyzję w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego CHF/PLN, oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN, sprostowania do Dyrektywy Rady 93/13/EWG, ze względu na fakt, że nie są one przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy pominął również materiał dowodowy w postaci płyty CD zawierającej orzeczenia sądów powszechnych oraz wydruku wyroków sądów powszechnych wraz z uzasadnieniami, bowiem orzeczenia te nie mają charakteru prejudycjalnego w niniejszej sprawie i nie dotyczą przedmiotowej umowy kredytu.

Sąd Okręgowy co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków K. K. (1), K. S. i M. K. na okoliczności związane z zawieraniem umów kredytu w walucie wymiennej. Zeznania powołanych świadków były logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały, jak również znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy uznał również zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powodowie przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu w walucie wymiennej, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych.

Z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego, albowiem na etapie rozstrzygnięcia o tym dowodzie doszedł do przekonania, że żądanie główne jest bezzasadne, a rozważeniu podlegało jedynie żądanie ewentualne zgłoszone w pozwie oraz w dalszym toku postępowania. Dowód ten był więc zbędny dla rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie powodowie żądali ustalenia, że opisane w pozwie postanowienia umowy kredytu zawartej między powodami a pozwanym w zakresie odnoszącym się do denominacji kredytu są bezskuteczne wobec powodów oraz zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 78.088,31 zł z tytułu nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w związku z ustaleniem bezskuteczności wymienionych szczegółowo w pozwie postanowień zawartej z pozwanym bankiem umowy kredytu. Ewentualnie, w razie uznania przedmiotowej umowy za nieważną, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 44.424,18 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego powodów na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej.

W dalszym toku postępowania powodowie w zakresie żądania ewentualnego wniesli nadto o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że umowa kredytu z dnia 11 września 2008 r. nr (...) zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna.

Sąd Okręgowy wskazał, iż strony zawarły umowę kredytu na kwotę 73.751,14 CHF, a kredyt był udzielony w walucie wymiennej. Wyplata kredytu nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu z § 4 ust. 2 COU umowy, zgodnie z którym w przypadku wypłaty kredytu lub transzy w walucie polskiej, stosowano kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów. Środki z kredytu zostały wypłacone jednorazowo w dniu 29 września 2008 r. w wysokości 73.751,14 CHF, z tego 2.972,69 CHF zostało pobrane tytułem składki ubezpieczeniowej, natomiast pozostała część została wypłacona powodom w złotych polskich w następujących transzach: w kwocie 111.766,33 zł, (która stanowiła równowartość kwoty 53.795,88 CHF przy zastosowanym kursie 2,0776) oraz w kwocie 35.282,99 zł, (która stanowiła równowartość kwoty 16.982,57 CHF przy zastosowanym kursie 2,0776).

Powodowie zgodnie z umową mieli obowiązek spłacać kredyt w miesięcznych, malejących ratach kapitałowo-odsetkowych z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 22 ust. 2 COU, zgodnie z którym w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z: ROR – środki z rachunku bankowego miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu spłaty raty kredytu według aktualnej Tabeli kursów; rachunku walutowego – środki miały być pobierane: w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu; w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) S.A. w dniu spłaty raty kredytu według aktualnej Tabeli kursów; rachunku technicznego - środki miały być pobierane w walucie kredytu, w wysokości

stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu miały być przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedazy dla walut, obowiązujących w (...) S.A. według aktualnej Tabeli kursów.

Do dnia wniesienia pozwu powodowie spłacili na rzecz banku znaczną część udzielonego im kredytu. Zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem pochodzącym od pozwanego banku na dzień wniesienia pozwu były to odpowiednio kwoty 76.841,76 zł oraz 44.424,18 CHF.

Sąd Okręgowy ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że nie mieli żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznają za abuzywne. Na powyższe okoliczności wskazywali również świadkowie przesłuchani w sprawie. Bank wykazał natomiast, że poinformował jedynie kredytobiorców o możliwości zaciągnięcia zobowiązania w walucie polskiej, ale również – już po wyborze kredytu w walucie wymiennej – o ryzyku kursowym oraz mogących z tego tytułu wzrosnąć miesięcznych ratach. Z powyższego wynika, że praktycznie swoboda powodów sprowadzała się do możliwości zawarcia lub nie przedmiotowej umowy.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozpoznał żądanie główne powodów sprowadzające się do uznania wskazanych przez nich klauzul umownych za niedozwolone, co wiązać miałyby się z ustaleniem ich bezskuteczności oraz zasądzeniem na ich rzecz od banku nienależnie, w ich ocenie, nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych.

Powołane przez powodów klauzule tj. § 4 ust. 2 COU umowy, § 16 ust. 1 COU umowy, § 22 ust. 2 pkt 1 umowy, § 22 ust. 2 pkt 2 lit. b COU umowy oraz § 22 ust. 2 pkt 3 COU w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone.

Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powodowie natomiast zawarli przedmiotową umowę jako osoby fizyczne celem remontu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ul. (...) i spłaty kredytu mieszkaniowego. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że powodowie w niniejszej sprawie posiadają status konsumentów w rozumieniu art. 221 k.c.

Powodowie wykazali w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z bankiem, a ich rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powodów. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznanej powodom tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17).

Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Sąd Okręgowy zważył, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto, zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Sąd Okręgowy wskazał, że podnoszone przez pozwanego okoliczności dotyczące wprowadzenia z dniem 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspredowej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślić bowiem należy, że abuzywność zapisów powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, jakie zmiany w ustawodawstwie wprowadzono po zawarciu przedmiotowej umowy, jak również w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami wprowadzał po zawarciu umowy. Powyższe uwagi należy zatem odnieść również do aneksu zawartego przez strony w dniu 4 kwietnia 2012 r., na mocy którego powodowi został udostępniony rachunek do spłaty w walucie kredytu.

Z uwagi na uznanie przez Sąd Okręgowy abuzywności klauzul denominacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby powodów i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powodów, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego TSUE wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu Okręgowego, utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Taka umowa nie zostałaby zawarta z uwagi na jej ekonomiczną nieopłacalność i jako taka nie mogłaby funkcjonować w ramach oferty banku. Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej, wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy, luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Z uwagi na powyższe, żądanie główne powodów mające polegać na uznaniu za bezskuteczne niektórych postanowień umownych nie może zostać uwzględnione. Prowadziłoby bowiem do powstania umowy, która nie jest w żaden sposób wykonalna w świetle pozostałej jej treści. Tym samym żądanie główne o zapłatę kwoty 78.088,31 zł - jako nierozzerwalnie związane z tym żądaniem - także nie mogło, w ocenie Sądu Okręgowego, zostać uwzględnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, żądanie ewentualne strony powodowej dotyczące ustalenia nieważności umowy kredytowej jest natomiast zasadne. Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są

abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą powodów, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., a bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe. Powodowie mają przy tym interes prawny określony w treści art. 189 k.p.c. w ustaleniu tej nieważności, albowiem takie ustalenie rozstrzyga ostatecznie o ich prawach i obowiązkach, które wynikają z istniejącego stosunku zobowiązaniowego. Ustalenie nieważności przedmiotowej umowy ma ten skutek, że strony nie są nią związane i od początku nie były. Są więc obowiązane zwrócić sobie wzajemnie to, co już świadczyły na rzecz drugiej strony umowy wzajemnej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona ich rata, z każdym kolejnym miesiącem powodowie nie wiedzieli więc w praktyce, ile wynosi rata, którą zobowiązani są uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Ponadto umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że nawet gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powodowie obejmowali swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu Okręgowego, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który wypłacił powodom kredyt w złotych polskich, a następnie tylko deklarował fakt konieczności zakupu waluty obcej, ale nie wykazał, aby za pobierane od powodów raty rzeczywiście po tym rosnącym kursie ją nabywał, pozyskiwał do swojej dyspozycji środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Podniesiony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie utrwalone jest stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym (a nie okresowym), stanowi bowiem jedną, określoną całość. Żądanie powodów opierało się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), toteż żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu (zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu). Przedawnienie może ewentualnie dotyczyć więc jedynie żądania zwrotu części zapłaconych przez powodów i przedawnionych już rat (uiszczonych do 2010 r.). Powyższe rozważania nie mają jednak istotnego znaczenia dla przedmiotowej sprawy, albowiem żądanie główne, jak również żądanie ewentualne o zapłatę, zostało oddalone z innych przyczyn.

Natomiast żądanie oparte o art. 189 k.p.c. ze swojej istoty nie może ulec przedawnieniu, albowiem w dniu wniesienia pozwu umowa kredytowa wiązała obie strony, które realizowały obowiązki wprost z niej wynikające. Żadna ze stron

węzła obligacyjnego nie zdecydowała się na wcześniejsze wypowiedzenie przedmiotowej umowy, wierzytelności z niej wynikające nie zostały więc postawione uprzednio w stan wymagalności.

Odnosząc się natomiast do żądania ewentualnego o zasądzenie kwoty 44.424,18 CHF tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów środków wskazać należy, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie. Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.) W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząowy (pieniężny). Po jej zawarciu bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę na rachunek bankowy powodów. Następnie przez okres ponad 12 lat powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym, dokonując kilkudziesięciu wpłat, w łącznej kwocie 76.841,76 zł oraz 44.424,18 CHF, natomiast kwota wypłacona powodom przez bank w złotych odpowiadała kwocie 73.751,14 CHF.

Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie zasadności roszczenia ewentualnego powodów o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania zużył lub utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Za cel instytucji bezpodstawnego wzbogacenia nie można uznać jedynie słuszności. Służą one wyrównaniu przesunięć majątkowych, które nie znajdują oparcia w procedurach uznanych przez państwo za legitymizujące, ich funkcją jest oddanie każdemu, co mu się należy według ocen pozytywnego porządku prawnego (por. P. Księżak Bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405-411 k.c. Komentarz, Warszawa 2007 s. 6, W. Serda nienależne świadczenie, Warszawa 1988, s. 14, R. Trzaskowski, Komentarz do art. 405 k.c., teza 1 do art. 405, Lex). Nie chodzi zatem o realizację poszczególnych roszczeń, jakie powstają w określonym stanie faktycznym, ale o zapewnienie równowagi majątkowej sprzed zdarzenia dającego się określić jako bezpodstawne wzbogacenie. Taki wniosek płynie już z art. 405 k.c., który w pierwszej kolejności przewiduje zwrot korzyści, zaś dopiero w razie niemożliwości takiego przesunięcia nakazuje zapłatę sumy pieniężnej. Kolejny argument - bardziej szczegółowy, a przez to i bardziej przekonujący - płynie z art. 408 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu nakładów, sąd może zamiast wydania korzyści w naturze nakazać zwrot jej wartości w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Przepis ten reguluje sytuację, w której obie strony są zobowiązane wobec siebie i pozwala na rozstrzygnięcie sprowadzające się do najmniejszego przesunięcia majątkowego zapewniającego równowagę sprzed bezpodstawnego wzbogacenia.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnianie spłat dokonywanych przez kredytobiorcę jako wykonanie nieważnej umowy kredytowej jest niezbędne dla określenia minimalnego przesunięcia zapewniającego powrót do równowagi majątkowej stron. Innymi słowy spłaty dokonane po otrzymaniu kwoty kredytu na podstawie nieważnej umowy należy traktować jako zużycie uzyskanej korzyści prowadzące do utraty (przynajmniej w części) uzyskanego wzbogacenia. To zaś w świetle art. 409 k.c. prowadzi do wniosku, że w takiej sytuacji zwrotowi jako nienależne mogą podlegać dopiero wpłaty kredytobiorcy, których suma przekroczyła kwotę udzielonego kredytu.

Należy również zauważyć, że pomijanie świadczeń drugiej strony (konsumenta) przy rozliczaniu nieważnej czynności prawnej może prowadzić do skutków niedających się zaakceptować ze względu na konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów (art. 76 Konstytucji). Zawarcie nieważnej umowy kredytu może rodzić roszczenia nie tylko kredytobiorcy, ale i banku. Nieważność na skutek sprzeczności z ustawą jest brana pod uwagę z urzędu, podobnie

z urzędu sąd ma obowiązek badać umowy zawierane z konsumentem pod kątem ich ewentualnej abuzyjności. Podstawą zasądzenia kwoty na rzecz banku będą wówczas przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przyjęcie koncepcji, że przy określaniu wzbogacenia należy brać pod uwagę jedynie świadczenie jednej strony doprowadza do konieczności zasądzenia wypłaconej kwoty nawet w sytuacji dokonania przez kredytobiorcę - konsumenta nadpłaty ponad uzyskaną kwotę kredytu.

Skutkiem nieważności wobec stwierdzenia abuzyjności klauzuli indeksacyjnej (to samo dotyczy nieważności umowy sprzecznej z ustawą) było uznanie, że spełnione przez powodów świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Nie oznacza to jednak, że uzyskane w ten sposób wzbogacenie pozwanego nastąpiło bez podstawy prawnej. Na konieczność odróżnienia podstawy prawnej świadczenia i wzbogacenia zwracano od dawna uwagę w doktrynie (por. W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 40). Do nienależnego świadczenia stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a więc i powołany wyżej art. 409 k.c. A zatem może się okazać, że w nienależne (z racji nieważności umowy) świadczenie strony, która uzyskała wzbogacenie jako pierwsza, staje się wzbogaceniem należnym uzyskanym przez drugą stronę, która sama jako pierwsza dokonała świadczenia na podstawie tej samej nieważnej umowy. Innymi słowy świadczenie kredytobiorcy w postaci raty płaconej na podstawie nieważnej umowy powoduje wygaśnięcie w odpowiedniej części jego długu z tytułu otrzymania bezpodstawnego wzbogacenia w postaci wypłaconego kredytu.

Jeśli strony wzajemnie dokonywały świadczeń w jednej walucie, oznacza to, że pozwany bank będzie wzbogacony dopiero po spłacie nominalnej wartości kredytu i dopiero wówczas można zasądzić od niego kwotę nadpłaty jako bezpodstawnego wzbogacenia. W okolicznościach niniejszej sprawy strony nie dokonywały jednak świadczeń w jednej walucie. Bank wypłacił bowiem powodom kredyt w złotych, natomiast spłata kredytu przez powodów odbywała się początkowo w PLN, a od kwietnia 2012 r. w CHF. Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie było możliwe ustalenie, czy łączna suma wpłat powodów przewyższa wartość uzyskaną wypłatę. W szczególności powodowie nie wykazali, by owa nadpłata wynosiła kwotę 44.424,18 CHF. W tym miejscu wskazać należy, że pełnomocnik powodów cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego w zakresie roszczenia ewentualnego o zapłatę, która miała dotyczyć wzajemnego rozliczenia stron w razie stwierdzenia nieważności umowy i wskazania wysokości kwot świadczonych przez każdą ze stron w wykonaniu nieważnej umowy.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało wykazane, by obecnie pozwany bank pozostawał bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, zwłaszcza we wskazanej przez nich kwocie 44.424,18 CHF. Nie jest bowiem możliwe proste przeliczenie, jakiej kwocie w złotych odpowiadały wpłaty w walucie obcej, w konsekwencji w jakiej kwocie dotąd kredyt nadpłacono i jaka to będzie kwota po ponownym przeliczeniu na CHF, skoro żądanie pozwu w tej części opiewało na walutę obcą. Przeprowadzenie takiego dowodu z opinii biegłego z urzędu, w sytuacji profesjonalnego udziału pełnomocników stron, nie mogło być rozważane chociażby dlatego, że Sąd w takiej sytuacji musiałby narzucić stronom kurs, po jakim miałyby nastąpić wyżej opisane przeliczenia walut.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo główne (pkt 1 wyroku), a na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipotecznego nr (...) z dnia 11 września 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a pozwany jest nieważna (pkt 2 wyroku). Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. a contrario oddalił również powództwo ewentualne o zapłatę (pkt 3 wyroku).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powodowie przegrali sprawę w 57%, natomiast pozwany w 43%. Na koszty postępowania poniesione przez powodów w łącznej kwocie 11.934 zł złożyła się opłata sądowa od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw – 34 zł oraz opłata od wniosku o udzielenie zabezpieczenia

– 100 zł. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w łącznej kwocie 10.917 zł złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od wniosku o uzasadnienie – 100 zł. Mając na uwadze, że powodowie przegrali sprawę w 57%, winni oni ponieść w tej części koszty postępowania poniesione przez pozwanego tj. w kwocie 6.165,69 zł (57% x 10.917 zł). Mając natomiast na uwadze, że pozwany przegrał sprawę w 43%, winien on w tej części ponieść koszty postępowania poniesione przez powodów tj. w kwocie 5.131,62 zł (11.934zł x 43%). Wynikającą stąd różnicę w kwocie 1.034,07 zł Sąd zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4 wyroku).

Apelację od tego wyroku wywiody obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części, tj. w odniesieniu do pkt 3 i 4, a zatem w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo ewentualne o zapłatę oraz w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu kosztów procesu.

Skarżący zarzucili wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przejawiający się w błędnej ocenie dowodu z dokumentu zaświadczenia o udzieleniu oraz spłacie kredytu hipotecznego wystawionego przez pozwaną w dniu 20.12.2019 r. (załącznik nr (...) do pozwu), w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy na podstawie rzeczowego dowodu doszedł do przekonania, iż nie wskazuje on wysokości świadczenia nienależnie spełnionego przez powodów na rzecz pozwanej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że w toku postępowania nie zostało wykazane, aby obecnie pozwany pozostawał bezpodstawnie wzbogacony względem powodów w kwocie 44.424,18 CHF, podczas gdy z ww. dokumentu wynika wprost wysokość świadczenia spełnionego przez powodów bezpośrednio w walucie CHF, będącego wszak świadczeniem nienależnym, bo spełnionym w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie faktów wskazanych powyżej;

2. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe przyjęcie, iż dla ustalenia, czy pozwany pozostawał względem powodów bezpodstawnie wzbogacony w zakresie kwoty 44.424,18 CHF, koniecznym jest zasięgnięcie wiadomości specjalnych, a to celem dokonania przeliczenia walut i ustalenia wzajemnego rozliczenia między stronami, podczas gdy - wobec braku zgłoszenia przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia kwoty udzielonego kredytu - czynienie obliczeń przez biegłego w zakresie roszczenia ewentualnego było zbędne, gdyż wysokość kwot świadczonych przez powodów bezpośrednio w walucie CHF wynika z niekwestionowanego przez strony zaświadczenia Banku z dnia 20.12.2019 r. (załącznik nr (...) do pozwu), co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż świadczenia spełniane tytułem spłaty rat kredytu w wykonaniu nieważnej umowy nie posiadają charakteru świadczeń nienależnych i nie stanowią bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego Banku aż do chwili, w której suma świadczeń spełnionych tytułem spłat rat kredytu przekroczy wysokość świadczenia spełnionego przez Bank w chwili uruchomienia kwoty kredytu (tzw. teoria salda), podczas gdy prawidłowa wykładania ww. przepisów winna prowadzić do wniosku, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tzw. teoria dwóch kondycji), co w efekcie skutkowało oddaleniem powództwa ewentualnego o zapłatę 44.424,18 CHF (uchwała SN III CZP 11/20);

2. art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w stanie faktycznym przedmiotowej i oddalenie powództwa w następstwie przyjęcia, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki uznania świadczonej przez powodów w wyniku wykonywania nieważnej umowy kwoty 44.424,18 CHF za świadczenie nienależne w rozumieniu ww. przepisu, podczas gdy kwota ta winna zostać zasądzona na rzecz powodów jako świadczona na rzecz pozwanej bez podstawy prawnej w tej samej kwocie i walucie, w jakiej została nienależnie spełniona;

3. art. 409 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu przez Sąd I instancji, że zużycie świadczenia nienależnego może nastąpić poprzez jego zaliczenie na poczet spłaty niezależnego roszczenia drugiej strony umowy o zwrot świadczenia nienależnego, a to również w sytuacji (niezależnie od wadliwości samej teorii salda), gdy świadczenia te były spełniane w różnych walutach, a w konsekwencji uznanie, iż zwrotowi jako nienależne mogą podlegać dopiero te wpłaty poczynione przez kredytobiorców, których suma przekroczyła kwotę udzielonego kredytu, po uprzednim ich przeliczeniu na złote polskie, podczas gdy kwoty świadczone w walucie CHF nie mogą być zaliczone na poczet sumy, którą kredytobiorca ma obowiązek zwrócić pozwanemu w PLN, ponieważ ani umowa, która okazała się nieważną, ani ustawa nie określają właściwego kursu po jakim należałoby przeliczyć kwoty uiszczone we frankach szwajcarskich na złote;

4. art. 408 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym i orzeczenie o wzajemnej kompensacie świadczeń, o której mowa w tym przepisie przez Sąd I instancji z urzędu, podczas gdy Sąd nie ma uprawnienia do orzekania na podstawie zarzuczonego przepisu bez wyraźnego żądania stron.

W oparciu o powyższe skarżący wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego rzecz powodów K. C. i B. C. solidarnie (albo łącznie) kwoty 44.424,18 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, świadczonego przez powodów na rzecz pozwanej bez podstawy prawnej wobec bezwzględnej nieważności umowy kredytu, względnie wobec zastosowania przez pozwaną w umowie kredytu klauzul abuzywnych bezskutecznych względem powodów, których bezskuteczność przesądza o nieważności względnie nieistnieniu/nie zawarciu umowy kredytu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów K. C. i B. C. solidarnie (albo łącznie) kosztów procesu według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty, jak również kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od każdego pełnomocnictwa udzielonego w sprawie - za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Pozwany zaskarżył wyrok w części - co do punktu II ustalającego, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 11 września 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna oraz co do punktu IV rozstrzygającego o kosztach procesu.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

1) dokonanie istotnych ustaleń Sądu w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego:

a) w postaci umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z dnia 11.09.2008r. nr (...) poprzez bezpodstawne ustalenie, że:

- umowa kredytu w całości stanowiła wzorzec umowny nie zawierający elementów indywidualizujących dany stosunek prawny, w tym w szczególności w zakresie zastosowania spornych klauzul waloryzacyjnych, podczas gdy z treści prawidłowo ustalonego § 22 Części Ogólnej Umowy („COU”) wyraźnie wynikało, iż wybór przez kredytobiorcę rachunku do spłaty kredytu ma bezpośredni wpływ na zastosowanie Tabel kursowych Banku,

- umowa kredytu nie zawierała indywidualnie uzgodnionych postanowień, a więc również w zakresie wyboru formy spłaty kredytu, co do jego waluty, podczas gdy z porównania § 22 COU oraz § ust. 4 Części Szczególnej Umowy („CSU”) wyraźnie wynika dokonany przez kredytobiorców wybór rachunku ROR do spłaty prowadzony w walucie polskiej; w sytuacji, w której kredytobiorcy wybraliby inny rachunek do spłaty czy też inną formę, to ona znalazłaby odzwierciedlenie w tym miejscu, tj. w § 7 ust. 4 CSU,

- umowa kredytu nie mogłaby być wykonywana po eliminacji z niej postanowień uznanych przez Sąd I instancji za abuzywne, podczas gdy z treści pozostałych postanowień umowy kredytu jednoznacznie wynika, iż umowa mogłaby być wykonywana poprzez bezpośrednią spłatę kredytu w walucie frank szwajcarski,

- brak szczegółowo określonych w umowie kredytu warunków i metodologii formułowania Tabeli kursowej Banku może być źródłem abuzywności postanowień umownych, podczas gdy Tabela kursowa Banku kształtowana jest w tożsamy sposób, jak wszystkie tabele kursowe istniejące na rynku, co nie może stanowić wyłącznej przesłanki uznania ich abuzywności;

b) poprzez ustalenie, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy po przeliczeniu według kursów określonych w Tabeli może osiągnąć niczym nieograniczony dowolny wysokość zależny tylko i wyłącznie od woli pozwanego Banku, podczas gdy wysokość zobowiązania kredytobiorcy wyrażona w walucie kredytu franku szwajcarskim w żadnym stopniu nie ulegała modyfikacjom, jak tylko i wyłącznie w zakresie pomniejszania kapitału do spłaty w wyniku dokonywanych spłat, zaś ewentualne przeliczenia jakie były dokonywane poprzez spłatę kredytu w walucie złoty polski związane były tylko i wyłącznie ze zmianą wysokości kursu waluty zaistniałą powszechnie na świecie i całym sektorze finansowym, nie zaś tylko i wyłącznie w Tabeli kursowej Banku;

c) poprzez dokonanie w części prawnej uzasadnienia wyroku ustaleń dotyczących zasad kształtowania przez pozwanego Banku kursów walutowych na potrzeby realizowanych przez bank transakcji, jako zasad dowolnych, nieograniczonych, oderwanych od rzeczywistości rynkowej i przełożenie tych ustaleń na wnioski i oceny w zakresie wykorzystywania w ramach łączących strony umowy kredytu Tabel kursowych Banku z pokrzywdzeniem powoda, pomimo braku wiedzy specjalnej Sądu w tym przedmiocie;

d) poprzez przyjęcie, że pracownicy Banku nie poinformowali w wyczerpujący sposób powodów o ryzyku kursowym związanym z zawieraną umową kredytu, podczas gdy z zeznań świadka K. K. (1)(rozprawa w dniu 22.10.2020 r. 00:24:42) wynika, że symulacje pokazujące wzrost raty kredytu w zależności od wzrostu kursu CHF przewidywały możliwość wzrostu CHF o ok. 20%, co oznacza, że klienci, w tym powodowie, byli uświadamiani, że wysokość raty kredytu kształtować się będzie w zależności od wysokości kursu waluty CHF, a co istotne z okoliczności sprawy, jak i z przesłuchania powodów wyraźnie wynikało, iż kredytobiorcy byli zdecydowani na zaciągnięcie kredytu w walucie franka szwajcarskiego z uwagi na korzystne oprocentowanie;

e) poprzez przyjęcie, że powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym dopiero po wyborze kredytu w walucie wymiennej podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków (rozprawa 07.01.21 r. 00:31:32, rozprawa 22.10.20r. 00:08:21) i decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7.04.08r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wynika, że informacje te były przedstawiane na etapie prezentowania oferty kredytowej;

f) niezasadnym pominięciu okoliczności, że:

- w proponowanej przez Bank umowie, która była przekazywana klientom, w tym powodom, w § 22 COU wskazane były 3 rodzaje rachunków przeznaczonych do spłat kredytu tj. rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, rachunek walutowy oraz rachunek prowadzony w walucie kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu w walucie kredytu lub innej walucie niż waluta kredytu,

- klient był informowany o możliwych rachunkach w celu spłaty kredytu i wybierał jeden z nich; w konkretnej umowie dla klienta w § 7 ust. 4 CSU był wpisany już tylko ten rachunek, który klient wybrał; decyzja kredytowa z projektem umowy była przekazywana klientowi celem zapoznania się; w tym musiał też wskazać rachunek, z jakiego chce spłacać kredyt i na tej podstawie była przygotowywana umowa,

co wynika z dowodu w postaci CSU i COU, o co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem dowodziło, że to decyzja kredytobiorcy determinowała rodzaj waluty rachunku służącego do spłaty kredytu w drodze umownego potrącenia, a także że spłata kredytu mogła następować bez tzw. przymusu kantorowego tj. bez konieczności stosowania kursów z Tabeli kursowej;

2) zaniechanie wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyczerpującej jego oceny, a w konsekwencji zaniechaniu dokonania pełnych i rzetelnych ustaleń faktycznych pozwalających na właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, skutkujące błędną oceną prawną zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu, a także ustaleniem abuzywności ich postanowień, a to poprzez:

a) pominięcie wpływu na ocenę abuzywności klauzul denominacyjnych ustalonych okoliczności:

- poinformowania kredytobiorcy o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty; że poniesie ryzyko zmiany kursów walut oraz zmiany stóp procentowych; że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej oraz że w rozliczeniach między klientami a Bankiem stosuje się kursy ustalone przez Bank, które zamieszczane są w publikowanej przez pozwanego Tabeli kursów,

- dokonania przez kredytobiorcę dowolnego wyboru waluty kredytu jako waluty frank szwajcarski spośród wielu innych dostępnych jak PLN, EUR, USD, GBP,

- indywidualnego uzgodnienia przez kredytobiorców z pozwanym rachunku do spłaty zobowiązania kredytowego w postaci złotowego rachunku rozliczeniowo- oszczędnościowego;

- treści przepisu § 22 COU, który przewidywał możliwość spłaty kredytu w jego walucie przy wykorzystaniu rachunku walutowego, bądź rachunku technicznego w walucie, co wykluczało korzystanie z klauzul waloryzacyjnych, od chwili zawarcia umowy kredytu,

- tabela kursu Banku ustalana była w oparciu o z góry określone wewnętrznie czynniki,

- Bank nie miał wpływu na kształtowanie się kursu CHF i jego znaczący wzrost, jaki został zaobserwowany na przestrzeni ostatnich lat, tym samym to nie swobodne kształtowanie Tabeli kursowej Banku doprowadziło do pogorszenia sytuacji konsumenta;

pomimo dokonania prawidłowych ustaleń w tym zakresie, Sąd I instancji w żadnym stopniu nie wyciągnął z powyższego wniosków wyraźnie świadczących o braku naruszenia interesów konsumentów oraz świadomości powoda, co do treści zaciąganego zobowiązania jako umowy kredytu denominowanego, wskazanego przez ustawodawcę w przepisie art. 69 ust. 3 Prawa bankowego;

b) przyznanie pełnej wiarygodności treści zeznaniom powoda złożonych na rozprawie w dniu 9 listopada 2020 r. i poczynienie ustaleń wyłączenie w oparciu o wskazane zeznania, przy tym pomijając, iż pozostają one częściowo

sprzeczne z treścią pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tak w postaci dokumentów, jak i w szczególności z zeznaniami świadków S., K. i K. (1), w szczególności poprzez pominięcie następujących zeznań świadczących o braku wiarygodności powoda:

- Bank nie przedstawił kredytobiorcom wszelkich informacji dotyczących wybranego przez nich produktu, jakim był kredyt denominowany do waluty CHF, w tym symulacji rat kredytu czy informacji o ryzyku kursowym oraz spreadzie walutowym, podczas, gdy z zeznań świadka S., K. i K. (1) wyraźnie wynika, iż takie czynności przez pracowników Banku były każdorazowo podejmowane,

- powód nie miał możliwości negocjacji warunków umowy kredytu, podczas gdy świadek S. wyraźnie twierdziła przeciwnie,

powodowie nie mieli możliwości spłaty kredytu od samego początku w walucie CHF, a stało się to możliwe dopiero na ich wniosek złożony po uzyskaniu informacji w tym zakresie z prasy (rozprawa 09.07.2020r. 00:06:49), podczas gdy § 22 COU wprost przewidywał możliwość posiadania rachunku technicznego bądź walutowego i spłaty w walucie kredytu, tj. w CHF;

c) ponadto, wybiórczą analizę treści zeznań powoda złożonych na rozprawie jak wyżej w szczególności poprzez pominięcie okoliczności:

- powód jako osoba wykształcona i będąca konsumentem dbającym o swoje interesy, nie przeczytał uważnie tego co podpisywał, co w żaden sposób nie powinno obciążać negatywnie Banku,

- wiedzy i świadomości powoda co do wahań kursów, które mogą mieć wpływ na zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej, w szczególności, iż przez pewien okres czasu powód otrzymywał wynagrodzenie w walucie obcej, tj. dolarze amerykańskim,

- założenia przez powoda, iż frank szwajcarski jest stabilną walutą,

- przyznania przez powoda korzystnego wymiaru zawarcia umowy kredytu denominowanego do waluty frank szwajcarski, w szczególności przy porównaniu do innych walut, w tym waluty polskiej;

- przyznania przez powodów, iż jedynym powodem dla którego wystąpili z przedmiotowym roszczeniem był fakt wzrostu kursu franka szwajcarskiego

d) wybiórczą analizę treści zeznań świadków S., K., K. (1) w szczególności poprzez pominięcie okoliczności:

- każdorazowo klientom oferowane były kredyty w złotówkach, jak i denominowane do różnych walut,

- każdorazowo były przedstawiane klientom symulacje kredytu złotówkowego i denominowanego, a do klienta należała decyzja co do wyboru waluty kredytu,

- klient miał możliwość dowolnego zapoznania się ze wzorem umowy i zadawania pytań, omówienia wątpliwych zapisów z pracownikiem banku,

- klient był informowany o specyfice i pojęciu kredytu denominowanego, jego cechach,

- klientom były przedstawiane i wyjaśniane informacje o ryzyku kursowym,

- istniała możliwość negocjowania kursu wypłaty środków z kredytu na rachunek w walucie polskiej,

- każdy klient miał możliwość dokonywania spłaty kredytu w walucie CHF, zaś przy dokonaniu wyboru jednego rachunku, zawsze miał możliwość jego zmiany,

- spłata kredytu bezpośrednio w walucie kredytu wyłączała zastosowanie Tabel kursowych Banku.

Naruszenia w zakresie przesłuchania powoda, jak i zeznań świadków doprowadziły Sąd I instancji do błędnego wniosku, że kredytobiorcy nie dokonali z bankiem indywidualnych i świadomych negocjacji w zakresie wyboru waluty umowy kredytu oraz rachunku bankowego przeznaczanego do spłaty i że nie mieli realnego wpływu na stosowanie przy wykonywaniu umowy kredytu Tabeli kursów Banku do przeliczania dokonywanych spłat na poczet ich zobowiązania, zaś pozwany w żaden sposób nie przedstawił miarodajnych informacji o ryzyku kursowym.

3) naruszenie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na bezpodstawnym pominięciu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych pozwanego jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających jedynie do przedłużenia postępowania, a to:

a) w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomii ze specjalnością w dziedzinie bankowości, powołanego pierwotnie w odpowiedzi na pozew na okoliczności i tezy dowodowe wskazane, w szczególności dotyczące rynkowości kursów stosowanych przez Bank do rozliczenia kredytu powoda, a okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim w zakresie oceny spornych postanowień umowy kredytu pod względem potencjalnej i faktycznej możliwości dowolnego, oderwanego od realiów i zwyczajów rynkowych kształtowania kursu waluty podawanego przez Bank w Tabeli kursów, a w rezultacie do dowolnego i naruszającego interes powoda przeliczania świadczeń spełnianych w wykonaniu spornej umowy kredytu - Sąd I instancji błędnie uznał, iż nie ma potrzeby przeprowadzania opinii biegłego na tezy wskazane przez pozwanego, podczas gdy okoliczności i tezy dowodowe powołane przez stronę pozwaną, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zostały w żaden inny sposób dostatecznie wyjaśnione, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym - pełnomocnik pozwanego złożył zastrzeżenie do protokołu rozprawy w dniu 7 stycznia 2021 r. w trybie przepisu art. 162 k.p.c.;

b) dowodów z dokumentów - albowiem z uzasadnienia Sądu I instancji wprost wynika, że poczynione zostały ustalenia z pominięciem - tabeli kursów, wzoru umowy ramowej dotyczącej negocjacji w zakresie wysokości kursu, zestawienia stóp procentowych, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 9 sierpnia 2008 r. zmieniającą decyzję w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego CHF/PLN, mających znaczenia dla ustalenia braku abuzywności postanowień umownych, w tym w szczególności klauzul denominacyjnych, wobec szczegółowego poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym związanym z przedmiotowym produktem finansowym;

Powyższe naruszenia miały istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy, albowiem uniemożliwiły pozwanemu wykazanie okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania, w szczególności wykazanie okoliczności:

- rynkowości kursów stosowanych przez Bank zarówno w dacie zawarcia umowy kredytu, jak i w całym okresie jej obowiązywania, stosowanych do rozliczeń dokonywanych w ramach umowy kredytu;
- ustalania Tabeli kursowej Banku, jako jednej z tabel kursowych funkcjonujących na rynku ustalanych w ramach swobody ustalania cen także przez inne podmioty, w tym podmioty publiczne, co nie prowadzi do przyjęcia ich abuzywności;
- uzasadnienia dla stosowania odmiennych kursów dla wypłaty i spłaty kredytu;
- zasadności stosowania spreadów walutowych;

- konieczności pozyskiwania przez Bank waluty na poczet zabezpieczenia akcji kredytowej w CHF na rynku międzybankowym w oparciu o kwotowania rynkowe odmienne dla zakupu i sprzedaży waluty;
- ustalania przez Bank kursów kupna i sprzedaży w Tabelach kursowych Banku w analogiczny sposób do ustalania kursów średnich przez NBP;
- świadomości powoda co do przyjęcia ryzyka zmiany kursów walut;
- w pełni walutowego charakteru zobowiązania wynikającego z zawartej umowy kredytu, także w przypadku wyeliminowania klauzul przeliczeniowych;

co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia, iż Bank mógł w sposób dowolny wpływać na wysokość kursów walut w Tabelach kursowych oraz wysokość spreadu walutowego, a co za tym idzie, stosowane przez Bank klauzule przeliczeniowe stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że:

a) abuzywność postanowień umownych odnoszących się do ustalania kursów wpływa na los całego zobowiązania umownego i istnienie w umowie takich klauzul warunkuje byt tejże umowy, podczas gdy stwierdzenie abuzywności co do postanowień odnoszących się do ustalania kursu nie wpływa na los całego zobowiązania określonego w walucie obcej;

b) abuzywność postanowień powoduje niemożność wykonywania umowy podczas gdy możliwe jest funkcjonowanie umowy bez tego postanowienia umownego, albowiem jego brak nie powoduje powstania luki w umowie skutkującej niemożnością jej wykonywania;

c) w przedmiotowej sprawie zachodzą określone w tym przepisie przesłanki pozwalające uznać postanowienia dotyczące ustalania kursu za niedozwolone, w tym że Bank miał możliwość nieskrępowanego kształtowania wysokości świadczenia przez kredytobiorcę czym naruszył dobre obyczaje; podczas gdy brak jest spełnienia przesłanek określonych w tymże przepisie, a Bank jako podmiot związany regulacjami niepozwalającymi ustalać kursu walut w sposób dowolny, a ponadto nie mógł w żaden sposób kształtować wysokości świadczenia albowiem ono było wyrażone w walucie CHF i sposób ustalania kursów jest bez znaczenia dla wysokości zobowiązania, które od początku było wyrażone w walucie, ale dla którego to zobowiązania strony ustaliły inną walutę jego wykonania;

d) potencjalna tylko możliwość ustalania kursów przez Bank i brak poinformowania o sposobie tego ustalenia skutkować może uznaniem, że narusza to dobre obyczaje, podczas gdy takie zapatrywanie winno być poprzedzone weryfikacją rzeczywistej możliwości Banku co do nieograniczonego określenia kursów walut, a ponadto właściwa wykładani winna prowadzić do wniosku, że w sytuacji jeżeli poinformowanie przez Bank o sposobie ustalania tego kursu nie zmieniłoby decyzji kredytobiorcy co do zawarcia umowy to takie postanowienie nie może być uznane jako niedozwolone;

2. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie nieważności spornej umowy kredytu jako sprzecznej z jej właściwością (naturą), z uwagi na zidentyfikowanie w jej treści postanowienia abuzywnego - klauzuli tabeli kursowej/spreadu walutowego, służącej przewalutowaniu świadczeń realizowanych w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie, podczas gdy tego rodzaju klauzule są typowe dla umów kredytów denominowanych w walutach obcych, są dopuszczalne w ramach normatywnej konstrukcji tych umów, stanowią klauzule pomocnicze dla przedmiotu głównego tych umów, w których kwota kredytu jest od początku wyrażona w walucie obcej, a ewentualne uznanie ich za wadliwe dokonywane jest w ramach systemu ochrony konsumenckiej zgodnie z kryteriami określonymi w art. 385¹

§ 1 k.c. ze skutkiem w postaci ich bezskuteczności, nie zaś skutkiem w postaci ich bezwzględnej nieważności czy też nieważność całej umowy, w której klauzule takie występują stosownie do sankcji z art. 58 § 1 k.c.;

3. art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu poprzez uznanie, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzul odnoszących się do ustalania kursu pociąga za sobą skutek nieważności całej umowy, mimo iż ww. przepis nie wiąże z abuzywnością klauzul umownych skutku w postaci bezwzględnej nieważności całej umowy (czynności prawnej), podczas gdy prawidłowe wykładnia ww. przepisów powinna prowadzić do wniosku, że po usunięciu klauzul abuzywnych, zobowiązanie zostaje wyrażone nadal w CHF, więc umowa może być nadal wykonywana, a irrelevantne są dla oceny możliwości wykonywania umowy zapisy dotyczące ustalania kursu skoro sama umowa ab initio mogła być wykonywana bezpośrednio w walucie, z pominięciem stosowania bankowego kursu wymiany waluty, czego Sąd I instancji zdaje się nie dostrzegać w § 22 COU łączącej strony;

4. art. 65 § 1 i 2 k.c. polegające na jego niezastosowaniu i dokonaniu błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu z naruszeniem ustawowych kryteriów przewidzianych dla oceny zgodnego zamiaru stron umowy, w szczególności pominięciu § 22 COU przewidującego możliwość spłaty w walucie przez rachunek walutowy w efekcie czego uznanie, że zachodzi niewykonalność umowy podczas gdy dostrzeżenie i prawidłowa wykładnia tychże oświadczeń woli stron skutkować powinna uznaniem, że strony wprowadziły od samego początku możliwość wykonania zobowiązania (wedle swobodnego wyboru kredytobiorcy) również w walucie, a na skutek dokonania tego wyboru dochodziłoby (woła kredytobiorcy) do braku stosowania zapisów o tabeli kursowej banku;

5. art. 385¹ § 2 k.c., art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez błędną wykładnię i brak dostrzeżenia, że zgodnie ze stanowiskiem TSUE (m.in. wyrażonym w sprawie C-260/18) oceny skutków abuzywności klauzul dokonuje się na moment zaistnienia sporu, w konsekwencji prawidłowa interpretacja winna prowadzić do wniosku, że oceny czy umowa może dalej obowiązywać dokonuje się na dzień zaistnienia sporu wraz z dobrodziejstwem obowiązującym w tym okresie norm powszechnie obowiązujących, w tym m.in. art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz art. 358 k.c., który daje kredytobiorcy, poza spłatą bezpośrednio w walucie, również możliwość spłaty w walucie PLN wedle średniego kursu NBP, który w sposób automatyczny wchodzi do stosunku zobowiązaniowego w przypadku eliminacji tabel kursowych Banku; powyższe skutkowało niedostrzeżeniem, że skoro oceny skutków abuzywności klauzul przeliczeniowych dokonujemy na moment zaistnienia sporu to kwestia wypłaty kredytu nie ma żadnego znaczenia gdyż w tym momencie kredyt został już wypłacony.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, w postaci postanowienia z dnia 7 stycznia 2021 r. o oddaleniu wniosku banku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny z dziedziny ekonomii ze specjalnością w dziedzinie bankowości oraz dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji tego dowodu na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

Na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c. pozwany wniósł o przeprowadzenie pominiętych przez Sąd I instancji dowodów z dokumentów, powołanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew w postaci: tabeli kursów, wzoru umowy ramowej dotyczącej negocjacji w zakresie wysokości kursu, zestawienia stóp procentowych, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 9 sierpnia 2008 r. zmieniającą decyzję w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, opinii na

temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego CHF/PLN.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że Sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC z 2000 r. Nr 10, poz. 193). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP z 2001 r., nr 15, poz. 493).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wobec tego Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podziela i uznaje, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe oraz odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania sądu orzekającego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i nie wymaga uzupełnienia.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny oceni zasadność apelacji wywiedzionej przez pozwanego, albowiem jest dalej idąca i jej uwzględnienie winno skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Odnosząc się do zarzutów postawionych w apelacji pozwanego podkreślenia wymaga, że w podstawach naruszenia prawa procesowego pozwany odwołał się również do podstaw materialnoprawnych zgłoszonych roszczeń, stąd obie grupy zarzutów należy ocenić równolegle.

Na wstępie wskazać należy, że zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie do końca został prawidłowo sformułowany.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Skarżący winien zatem wykazać uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Takiego skutecznego działania pozwanego zabrakło w niniejszej sprawie.

Apelacja pozwanego nie spełnia tych wymogów także dlatego, że w płaszczyźnie naruszenia prawa procesowego odwołuje się również i to w znacznej części do przesłanek materialnoprawnych przedmiotu sprawy.

W związku z powyższym i mając na uwadze, że Sąd drugiej instancji stosuje prawo materialne z urzędu i nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny odniesienie się równoległe do tak sformułowanych zarzutów.

Wbrew zarzutom sformułowanym przez pozwanego, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji, w szczególności nietrafny jest zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy istotnych ustaleń w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Niezasadny pozostaje także zarzut naruszenia art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegającego na bezpodstawnym pominięciu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych pozwanego jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających jedynie do przedłużenia postępowania – dokumentów w postaci tabeli kursów, wzoru umowy ramowej dotyczącej negocjacji w zakresie wysokości kursu, zestawienia stóp procentowych, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 9 sierpnia 2008 r. zmieniającą decyzję w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego CHF/PLN, mających znaczenia dla ustalenia braku abuzywności postanowień umownych, w tym w szczególności klauzul denominacyjnych, wobec szczegółowego poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym związanym z przedmiotowym produktem finansowym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego i zapisów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy nie pominął tych dowodów. W aktach sprawy brak jakiegokolwiek postanowienia tego Sądu, w którym pominięte zostałyby te dowody, co oznacza że stanowią one materiał dowodowy stanowiący podstawę orzekania.

W myśl art. 243² k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Pomijając dowód z takiego dokumentu, sąd wydaje postanowienie. Skoro brak postanowienia Sądu, to dokumenty przedstawione przez pozwanego, dołączone do akt, stały się dowodami, w oparciu o które zapadł zaskarżony wyrok.

Z tych względów nie mógł zostać uwzględniony wniosek pozwanego, w oparciu o przepisy art. 382 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c. o przeprowadzenie pominiętych przez Sąd I instancji dowodów z dokumentów, powołanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew w postaci - tabeli kursów, wzoru umowy ramowej dotyczącej negocjacji w zakresie wysokości kursu, zestawienia stóp procentowych, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, decyzji Dyrektora zarządzającego z dnia 9 sierpnia 2008 r. zmieniającą decyzję w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z załącznikami, opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego CHF/PLN.

Niezasadny pozostaje również zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomii ze specjalnością w dziedzinie bankowości na okoliczności wskazane przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że dotychczas zgromadzony materiał dowodowy okazał się wystarczający dla oceny zasadności powództwa, w szczególności dostarczył faktów istotnych dla sprawy, zatem nie było zarówno ani celowe, ani konieczne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w dziedzinie bankowości.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, słusznie uznał Sąd Okręgowy, że umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła wzorzec umowy niezawierający elementów indywidualizujących dany stosunek prawny, w tym w zakresie zastosowania spornych klauzul waloryzacyjnych.

Nie są wystarczające, aby przyjąć, że umowa kredytu zawierała indywidualnie uzgodnione postanowienia, w tym w zakresie wyboru formy spłaty kredytu, co do jego waluty, zapisy § 22 COU oraz CSU i fakt, że kredytobiorcy dokonali wyboru rachunku ROR do spłaty prowadzonego w walucie polskiej.

Zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że umowa kredytu nie mogłaby być wykonywana po eliminacji z niej postanowień uznanych za abuzywne. Trafna jest także konstatacja tego Sądu, że w umowie kredytu brak szczegółowo określonych warunków i metodologii formułowania Tabeli kursowej Banku, co prowadzi do uznania abuzywności postanowień umownych.

Sąd Okręgowy słusznie też uznał, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy po przeliczeniu według kursów określonych w Tabeli może osiągnąć niczym nieograniczony, dowolny poziom, zależny tylko i wyłącznie od woli Banku.

Całkowicie niezasadnie zarzuca skarżący, że Sąd Okręgowy, nie mając wiedzy specjalnej, uznał kształtowane przez pozwanego Bank kursy walutowe na potrzeby realizowanych transakcji, jako zasady dowolne, nieograniczone, oderwane od rzeczywistości rynkowej, co skutkowało, przyjęciem, że odbywało się to z pokrzywdzeniem powodów.

Nietrafne są zarzuty stawiane w apelacji pozwanego, że pracownicy Banku nie poinformowali w wyczerpujący sposób powodów o ryzyku kursowym związanym z zawieraną umową kredytu.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że powodowie byli świadomi tego, że wypłacony im kredyt, jak i spłacane raty kredytu, będą przeliczane zgodnie z kursem CHF, nie zostali jednak prawidłowo poinformowani o konsekwencjach związanych z ryzykiem kursowym, jakie towarzyszy wymienionym mechanizmom przeliczeniowym. Problem na tym tle bierze się stąd, iż strony inaczej rozumieją zakres i istotę informacji, jakich należy udzielić konsumentowi w związku z zaciągnięciem przez niego kredytu powiązanego z jego rozliczeniem w walucie obcej. Strona pozwana ogranicza się właściwie do stwierdzenia, że wystarczające jest pouczenie konsumenta, iż kurs waluty obcej podlega zmianom i jej wzrost może być nawet znaczny (jak wskazuje skarżący informował o wzroście nawet o 20%). Takie podejście należałoby uznać za poprawne od strony czysto formalnej i gramatycznej, ale za prawidłowe trzeba przyjąć stanowisko powodów wsparte orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 20 września 2019 r. (C-186/16) Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił, że artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że

w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 września 2021r., I ACa 317/21).

Ponadto przedsiębiorca (pozwany) musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. W związku z tym sąd krajowy musi rozważyć i przesądzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok z dnia 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, EU:C:2013:164, pkt 68, 69).

Przedstawione założenia należy odnieść do okoliczności rozstrzyganej sprawy, w której zobowiązanie powodów i jego wysokość powiązana jest istotnie z walutą obcą i jej przeliczeniem na PLN.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany udzielając powodom pełnych i koniecznych informacji związanych z ryzykiem kursowym towarzyszącym oferowanemu produktowi finansowemu nie mógłby liczyć na to, że strony zawrą umowę kredytu w obecnym kształcie z uwagi na znaczny spadek siły nabywczej waluty polskiej w stosunku do franka szwajcarskiego i tym samym znaczny wzrost kosztów obsługi kredytu. Nie ma przy tym znaczenia, że powodowie wybrali ofertę przedmiotowego kredytu jako korzystniejszą z uwagi na niższe raty kredytu oraz że zakładali, iż frank szwajcarski jest walutą stabilną. Udzielone im informacje powinny uwzględniać możliwe wahania i kryzysy na rynku finansowym, biorąc pod uwagę, że powodowie otrzymywali wynagrodzenia w złotych polskich, a sam kredyt został im udzielony na okres 180 miesięcy. Tak długi okres kredytowania powinien przekładać się na treść informacji o ryzyku kursowym udzielonym powodom, a w szczególności, że mogą mieć problem z udźwignięciem spłat rat kredytu wobec istotnej dewaluacji waluty polskiej.

Ciężar wykazania, że powodowie zawierając umowę kredytu mieli właściwą i wystarczającą świadomość ryzyka walutowego spoczywał w tym zakresie na pozwanym, czego pozwany nie uczynił w stopniu dostatecznym dla podzielenia jest stanowiska. Nie ma przy tym znaczenia, że ewentualnie również i pozwany nie był w stanie przewidzieć znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, gdyż wykładając przepisy Dyrektywy 93/13 należy mieć przede wszystkim na uwadze, że ustanowiony przez Dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (por. wyroki - z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 Mostaza Claro, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 25; z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 22, oraz z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 Asturcom Telecomunicaciones, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 29). Zatem uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wzrost kursu CHF i że na nim nie skorzystał, nawet nie mógł go przewidzieć, nie ma znaczenia dla oceny postanowień umowy kredytu z punktu widzenia ich abuzywności.

Pozwany zarzucił, że bezpodstawnie Sąd Okręgowy przyjął, iż powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym dopiero po wyborze kredytu w walucie wymiennej. Tu skarżący powołał się na zeznania M. K. (wprawdzie nie wskazał nazwiska tego świadka, lecz z zapisu rozprawy z dnia 7 stycznia 2021r. wynika, że w tym czasie zeznawał ten świadek). Z zeznań M. K. wynika, że informował klientów o ryzyku kursowym, nie robił jednak porównania „gdzie

ten kurs miałby wzrosnąć” (k. 374v). Świadek stwierdził, że nie musiał rozwijać takiej symulacji, bo w tamtym czasie frank kosztował 2,40zł i nikt nie sądził, że on tak poszybuje w górę.

Natomiast zeznająca na tej samej rozprawie świadek K. S. wskazała, że „jeżeli klient powiedział, że chce kredyt walutowy, to mówiłam o ryzyku kursowym”.

Z zeznań świadka K. K. (1)(rozprawa 22.10.20 r. 00:08:21) wynika, że nie było możliwości negocjacji, a kwota kredytu była wyrażona we frankach. Zatem niezasadnie podniósł skarżący ten zarzut a praktyka nie zawsze pozostawała w zgodzie z decyzją Dyrektora zarządzającego z dnia 7 kwietnia 2008r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny”

Powyższej oceny nie zmienia fakt, że w proponowanej przez Bank umowie, która była przekazywana klientom, w tym powodowi, w § 22 COU wskazane były 3 rodzaje rachunków przeznaczonych do spłat kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu w walucie kredytu lub innej walucie niż waluta kredytu, jak również, że klient był informowany o możliwych rachunkach w celu spłaty kredytu i wybierał jeden z nich.

Nie ma racji skarżący, że miało to istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem dowodziło, że to decyzja kredytobiorcy determinowała rodzaj waluty rachunku służącego do spłaty kredytu w drodze umownego potrącenia, a także że spłata kredytu mogła następować bez tzw. przymusu kantorowego tj. bez konieczności stosowania kursów z Tabeli kursowej.

Za niezrozumiały uznać należy zarzut zaniechania wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyczerpującej jego oceny, a w konsekwencji zaniechania dokonania pełnych i rzetelnych ustaleń faktycznych pozwalających na właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, skutkujące błędną oceną prawną zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu, a także ustaleniem abuzywności jej postanowień.

Zarzut ten został powiązany z naruszeniem prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., a odnosi się faktycznie do naruszenia prawa materialnego, przy czym skarżący w tym miejscu nie wskazał na żadne konkretne przepisy prawa materialnego, które jakoby miały zostać naruszone przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się do tych zarzutów, sformułowanych w oderwaniu od konkretnych przepisów, Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut pominięcia wpływu na ocenę abuzywności klauzul denominacyjnych poinformowania kredytobiorcy o ryzyku zmiany stóp procentowych, zmiany kursów walut oraz zmiany stóp procentowych i że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a Bankiem stosuje się kursy ustalone przez Bank.

Na zasadność apelacji nie ma wpływu fakt dokonania przez kredytobiorcę dowolnego wyboru waluty kredytu jako waluty frank szwajcarski, czy uzgodnienia przez kredytobiorców z pozwany rachunku do spłaty zobowiązania kredytowego w postaci rachunku złotowego. Bez znaczenia pozostaje także, co zostanie szerzej omówione przy okazji oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, treść § 22 COU, który przewidywał możliwość spłaty kredytu w jego walucie, co wykluczało korzystanie z klauzul waloryzacyjnych, od chwili zawarcia umowy kredytu oraz że Bank nie miał wpływu na kształtowanie się kursu CHF i jego znaczący wzrost, tym samym to nie swobodne kształtowanie Tabeli kursowej Banku doprowadziło do pogorszenia sytuacji konsumenta.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania powodów i świadków zawnioskowanych przez skarżącego – K. S., M. K. i K. K. (1).

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania powoda, a ustalenia faktyczne poczynił na podstawie całego materiału dowodowego, w tym zeznań (ale nie wyłącznie) powoda. Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał, iż co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków K. K. (1), K. S. i M. K. na okoliczności związane z zawieraniem umów kredytu w walucie wymiennej. W ocenie tego Sądu, zeznania powołanych świadków były logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały, jak również znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym

w sprawie. Za przydatne dla rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy uznał również zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Zatem całkowicie bezzasadne pozostają zarzuty pozwanego, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne wyłączenie w oparciu o zeznania powoda pomijając, iż są one częściowo sprzeczne z treścią pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tak w postaci dokumentów, jak i w szczególności z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez pozwanego. Zeznania tych świadków zostały już wyżej omówione.

Świadek K. S. zeznała, że nie kojarzy rozmowy z powodami, a umowy były drukowane z systemu a nie sporządzane przez doradców. Świadek nie kojarzyła żadnych wykresów. Nie pamiętała także, by przy zawarciu umowy można było od razu spłacać kredyt we frankach. Nie pamiętała materiałów dotyczących ryzyka. Podała, że była możliwość negocjacji kursu, ale nie dotyczyło to wszystkich klientów, a tylko tych którzy „brali” bardzo wysokie kwoty.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu pozwanego wskazującego na wybiórczą analizę treści zeznań świadków K. S., M. K. i K. K. (1)przez pominięcie okoliczności, że każdorazowo klientom oferowane były kredyty w złotówkach, jak i denominowane do różnych walut, przedstawiano klientom symulacje kredytu złotówkowego i denominowanego, a do klienta należała decyzja co do wyboru waluty kredytu, klient miał możliwość dowolnego zapoznania się ze wzorem umowy i zadawania pytań, omówienia wątpliwych zapisów z pracownikiem banku, był informowany o specyfice i pojęciu kredytu denominowanego, jego cechach, przedstawiano informacje o ryzyku kursowym, istniała możliwość negocjowania kursu wypłaty środków z kredytu na rachunek w walucie polskiej, klient miał możliwość dokonywania spłaty kredytu w walucie CHF, spłata kredytu bezpośrednio w walucie kredytu wyłączała zastosowanie Tabel kursowych Banku.

Interpretując zeznania powoda, pozwany doszedł do wniosku, co postawił jako jeden z zarzutów apelacyjnych, że powód jako osoba wykształcona i będąca konsumentem dbającym o swoje interesy, nie przeczytał uważnie tego co podpisywał, co w żaden sposób nie powinno obciążać negatywnie Banku, że przez pewien czas powód otrzymywał wynagrodzenie w walucie obcej, tj. dolarze amerykańskim; a nadto zakładał, iż frank szwajcarski jest stabilną walutą.

Powyższe okoliczności nie mają wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Podobnie jak rzekome przyznanie przez powoda korzystnego wymiaru zawarcia umowy kredytu denominowanego do waluty frank szwajcarski i przyznania, że powodem dla którego powodowie wystąpili z przedmiotowym roszczeniem był fakt wzrostu kursu franka szwajcarskiego.

Nie ma racji skarżący, że naruszenia w zakresie przesłuchania powoda, jak i zeznań świadków doprowadziły Sąd I instancji do błędnego wniosku, że kredytobiorcy nie dokonali z bankiem indywidualnych i świadomych negocjacji w zakresie wyboru waluty umowy kredytu oraz rachunku bankowego przeznaczonego do spłaty i że nie mieli realnego wpływu na stosowanie przy wykonywaniu umowy kredytu Tabeli kursów Banku do przeliczania dokonywanych spłat na poczet ich zobowiązania, zaś pozwany w żaden sposób nie przedstawił miarodajnych informacji o ryzyku kursowym. Wszak pełnomocnik pozwanego brał udział w przeprowadzaniu dowodów i nic nie stało na przeszkodzie, aby zadając konkretne pytania dążył do wyjaśnienia spornych okoliczności. Żadne działania ani strony przeciwnej, ani sądu nie uniemożliwiły pozwanemu wykazania okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania, wskazanych szczegółowo w apelacji.

Raz jeszcze podkreślić należy, że zarzuty te nie mają nic wspólnego z naruszeniem przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew wywodom skarżącego, zeznania zawnioskowanych przez niego świadków nie przemawiają na rzecz stanowiska, iż informacje udzielone powodom w sposób transparentny uświadomiły im ryzyko kursowe związane z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu. Zeznania świadków, dokumenty przedstawione przez skarżącego, nie stanowią mimo wszystko o prawidłowym pouczeniu konsumentów o istocie ryzyka kursowego. Standardowe informacje wskazujące na wzrost kursu waluty CHF nie świadczą bowiem o udzieleniu konsumentowi wyczerpującego

pouczenia pozwalającego na podjęcie w pełni przemyślanej decyzji skutkującej znacznym i wieloletnim obciążeniem finansowym, obciążonym nieorganicznym ryzykiem ekonomicznym.

Nie ma również racji skarżący utrzymując, iż z zeznań jego pracowników miałyby wynikać, iż postanowienia spornej umowy kredytu są wynikiem indywidualnych uzgodnień stron. Treść Części Ogólnej Umowy stanowi gotowy wzorzec, na którego brzmienie powodowie nie mieli żadnego wpływu. Wyjaśnienie im poszczególnych jego postanowień nie oznacza dochowania wymogu indywidualnych uzgodnień w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W związku z tym należy przyjąć, że wpływ powodów ograniczał się przede wszystkim do wyboru kwoty kredytu, waluty jego indeksacji oraz okresu, na jaki umowa została zawarta.

Powyższe prowadzi do wniosku, że nietrafny pozostaje zarzut naruszenia przepisu art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w sposób opisany szczegółowo w apelacji.

Nie jest tak, jak utrzymuje skarżący, że powodowie mogli zapobiec ekspozycji na nieograniczone ryzyko kursowe poprzez spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. To przedsiębiorca ma obowiązek niestosowania nieuczciwych postanowień umownych, a nie zmierzać do sugerowania konsumentowi, jak ma wyjść z sytuacji, w której podlega niedozwolonym praktykom rynkowym. Abuzywności klauzul denominacyjnych nie znosi zatem możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Przedsiębiorca nie może więc bronić się twierdzeniem, iż gdyby nie zachowanie konsumenta, to problem abuzywności postanowień umownych, a w szczególności ryzyka kursowego, w ogóle by nie istniał. Konsument może następczo udzielić świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na postanowienie umowy o charakterze abuzywnym i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. W wypadku, gdy konsument, po rozeznaniu wynikających z tego konsekwencji, woli nie powoływać się na system ochrony zagwarantowany mu w Dyrektywie nr 93/13, nie ma podstaw do stosowania tego systemu (por. wyroki TSUE z dnia 21 kwietnia 2016r., C-377/14, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 września 2021 r., I ACa 317/21). W niniejszej sprawie taka sytuacja w ogóle jednak nie zachodzi.

Ocena zarzutów apelacyjnych odnoszących się do naruszenia prawa materialnego – przepisów art. 385¹ § 1 k.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, jako związana przede wszystkim z abuzywnością postanowień umownych wymaga przesądzenia, czy zastosowane przez pozwanego klauzule denominacyjne określają główne świadczenia stron, czy też mają jedynie charakter posiłkowy.

Wskazać należy, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominował pogląd, że w przypadkach gdy klauzula denominacyjna spełnia jedynie rolę wprowadzonego dodatkowo do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron, to nie współokreśla ona składnika głównego umowy kredytowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, i z dnia 29 października 2018 r., IV CSK 308/18).

Aktualnie prezentowany jest jednak także pogląd przeciwny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18). Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C 118/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie rozbieżność ta nie ma jednak przesądzającego znaczenia, zakwestionowane klauzule podlegają bowiem kontroli pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., ponieważ nie zostały jednoznacznie sformułowane, skoro na ich podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą będą mieli obowiązek w przyszłości świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie pozwany Bank (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, i z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Z powyższego wynika, wbrew zarzutom skarżącego, że abuzywność postanowień umownych odnoszących się do ustalania kursów wpływa na los całego zobowiązania umownego, powoduje niemożność wykonywania umowy, a w stanie faktycznym niniejszej sprawy zachodzą przesłanki pozwalające uznać postanowienia dotyczące ustalania kursu za niedozwolone. Skutkuje to uznaniem, że Bank miał możliwość nieskrępowanego kształtowania wysokości świadczenia przez kredytobiorcę.

Jak wynika to z orzecznictwa TSUE transparentność klauzul indeksacyjnych (denominacyjnych) ma dotyczyć nie tylko samego mechanizmu przeliczenia waluty obcej na złote polskie i odwrotnie, ale także, a może i przede wszystkim, poinformowania o ryzyku kursowym, które stanowi istotę kredytu opartego o walutę obcą.

Wykładni Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na konsumentach. Zatem ciężar dowodu w tej płaszczyźnie spoczywa na pozwanym kredytodawcy (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. od C-776/19 do C-782/19), który tak określonemu ciężarowi dowodu w niniejszej sprawie nie sprostał.

Mając na uwadze wyrok TSUE z dnia 20 września 2019 r. (C-186/16) podnieść trzeba, że art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, EU:C:2013:164, pkt 68, 69). Jak już wskazano, standardowe pouczenia wskazujące na wzrost kursu waluty CHF i to nawet znaczny nie stanowią o wypełnieniu obowiązku należytego poinformowania konsumenta w aspekcie obciążającego go ryzyka kursowego.

W odniesieniu do kwestii, czy warunek umowny tworzy - wbrew wymogowi dobrej wiary i ze szkodą dla konsumenta - znaczną nierównowagę praw i obowiązków stron wynikających z wiążącej je umowy, sąd krajowy powinien sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok TSUE z dnia 3 września 2020 r., Profi Credit Polska, C-84/19, C-222/19 i C-252/19, EU:C:2020:631, pkt 93).

W okolicznościach niniejszej sprawy odpowiedź na tak postawione pytanie jest negatywna.

W opinii Sądu Apelacyjnego, klauzule denominacyjne zawarte w umowie zawartej przez strony narażają powodów na nieograniczone ryzyko kursowe przekładające się na wysokość salda kredytu oraz spłacanych rat. W tej sytuacji, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia że rzetelne informacje udzielone powodom skłoniły ich do zawarcia umowy kredytu w takim kształcie jak obecnie. Nie ma przy tym znaczenia, że ewentualnie również i pozwany (na co się powołuje) nie był w stanie przewidzieć znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, gdyż wykładając zapisy Dyrektywy 93/13 należy mieć przede wszystkim na uwadze, że ustanowiony przez Dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (por. wyroku TSUE z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 Mostaza Claro, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 25; z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 22, oraz z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 Asturcom

Telecomunicaciones, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 29, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 września 2021 r. I ACa 317/21).

Zaskarżony wyrok nie narusza dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

W orzecznictwie niekwestionowane jest, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Stąd też przedmiotowe klauzule umowne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne. Klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji przedsiębiorcy - banku. Odwołanie do kursów walut ustalanych wyłącznie przez pozwany bank oznacza naruszenie równorzędności stron umowy. Jednocześnie prawo pozwanego do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych, które były znane i zaakceptowane przez kredytobiorców. Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia na skutek jednostronnej decyzji banku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Nie ma przy tym znaczenia, co akcentował pozwany, że stosowane przez niego kursy walut oraz spread walutowy miały charakter rynkowy. Przypomnieć trzeba, że ocena postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. nie sprowadza się do oceny faktycznego sposobu wykonania umowy, ale jedynie do tego, czy w treści umowy takie postanowienia są zawarte.

Umowa kredytu stanowiąca przedmiot niniejszej sprawy została zawarta przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011r., która nie zawiera rozwiązań, które prowadziłyby do sanowania abuzywnych postanowień umownych. Wprowadzono w niej uregulowania, że umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do innej waluty niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego określana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczenia na walutę wypłaty albo spłaty kredytu oraz, że w przypadku takich umów kredytu kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych bezpośrednio w tej walucie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono wprost, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Trafnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że umowa stron takie klauzule zawiera.

Nie powinno budzić wątpliwości, że klauzule umowne zawarte w § 4 ust. 2, § 16 ust. 1, § 22 ust. 2 pkt 1 -3, § 32 ust. 1 (niewskazany przez powodów) oraz w § 36 ust. 1 Części Ogólnej umowy kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385⁽¹⁾ k.c. (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, C - 26/13, pkt 75, z dnia 20 września 2017 r., RP Andriciuć i in. przeciwko Banca Românească SA, C 186/16 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych wzajemne świadczenia stron nie mogą zostać ustalone na podstawie art. 358 § 1 i 2 k.c. Przepisy te mają charakter dyspozytywny i w związku z tym ich wejście do stosunku umownego w miejsce postanowień abuzywnych wymaga zgody obu stron. Jak wyjaśnił bowiem TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, artykuł 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Należy podkreślić, że ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250).

Powodów reprezentuje profesjonalny pełnomocnik, zatem przyjęć należy, że są oni świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy kredytu. Pozwany nie przedstawił dowodu, aby powodowie godzili się na uzupełnienie treści umowy kredytu mechanizmem przeliczenia z art. 358 § 1 i 2 k.c.

Za pozbawione uzasadnionych podstaw Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia przepisów art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie nieważności spornej umowy kredytu jako sprzecznej z jej właściwością z uwagi na zidentyfikowanie w jej treści postanowienia abuzywnego.

Bezzasadny pozostaje także zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. polegający na ich niewłaściwym zastosowaniu poprzez uznanie, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzul odnoszących się do ustalania kursu pociąga za sobą skutek nieważności całej umowy.

Prawidłowy jest pogląd, że przy ocenie abuzywności nie można wziąć pod uwagę sposobu wykonywania umowy i faktu ustalania kursu waluty przez Bank na poziomie rynkowym.

Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 wyjaśnił, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Przyjmowanie przez pozwanego do rozliczeń kursów rynkowych waluty CHF nie zmienia w żadnym razie ustalenia, iż klauzule denominacyjne zawarte w umowie kredytu zawartej przez strony mają charakter abuzywny.

Oceny tej nie zmienia stanowisko skarżącego, iż Tabele kursowe były ustalane w oparciu o z góry określone wewnętrzne czynniki i zasady ustalania kursów wymiany, skoro nie były one znane powodom i nie zostały z nimi uzgodnione. Z tych też przyczyn nie ma znaczenia zarzut oparty na stwierdzeniu, iż Tabele kursowe pozwanego kształtowane są w tożsamy sposób, jak wszystkie tabele istniejące na rynku.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, odwołując się do art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, wskazano, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron.

Natomiast TSUE wskazał, dokonując wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, że jeśli chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy - w niniejszym przypadku konsumenta - nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 32).

Oznacza to, że przy ocenie kwestii, czy zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych warunków, sąd rozpatrujący spór nie mógłby przyjąć za podstawę rozstrzygnięcia jedynie tego, iż unieważnienie owej umowy w całości byłoby ewentualnie bardziej korzystne dla konsumenta (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 33). W takim kontekście sąd krajowy, który stwierdza, że zawarte w umowie warunki mają nieuczciwy charakter, jest zobowiązany do wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji tak, aby owe warunki nie były wiążące dla konsumenta (zob. wyrok w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 58 i 59 oraz postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 Pohotovost) oraz do dokonania oceny, czy omawiana umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych nieuczciwych warunków (zob. postanowienie w sprawie Pohotovost, pkt 61). Jak bowiem wynika z orzecznictwa TSUE, realizowany przez prawodawcę unijnego w Dyrektywie 93/13 cel nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów, lecz na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 września 2021r., I ACa 317/21).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, uznanie, że przedmiotowe postanowienia umowy mają abuzywny charakter, prowadzi w konsekwencji do upadku całej umowy kredytu zawartej przez strony. Wprawdzie zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy jako niedozwolone nie wiąże konsumenta, to strony są związane umową w pozostałym zakresie, jednak w analizowanym przypadku z uwagi na to, że abuzywny charakter mają postanowienia określające główne świadczenia stron, nie jest możliwe przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu. Wobec bezskuteczności postanowień regulujących kwestię przewalutowania udzielonego i wypłaconego kredytu należy stwierdzić, że strony nie osiągnęły konsensusu dotyczącego kwoty kredytu podlegającego wypłaceniu w PLN i w następstwie tego co do samej wysokości rat kapitałowo – odsetkowych również spłacanych w PLN.

TSUE uznał, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019r., Dunai, C 118/17, pkt 48, 52). Zatem wyeliminowanie z treści umowy kredytu klauzul dotyczących ryzyka wymiany prowadzi w konsekwencji do pozbawienia takiej umowy jej elementów przedmiotowo – istotnych, w rezultacie czego sama umowa nie może być dalej wykonywana.

Powodowie mając świadomość konsekwencji ustalenia nieważności umowy kredytu, nie udzielili następczej świadomej i dobrowolnej zgody na dalsze funkcjonowanie w umowie warunków abuzywnych.

Umowa zatem po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, nie może obowiązywać. W polskim systemie prawnym nie ma takiego przepisu ogólnego oraz dyspozytywnego, który za zgodą stron dawałby możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych i jednocześnie przywracałby rzeczywistość równowagę stron w stosunku umownym (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18). W konsekwencji należało przyjąć, że umowa kredytu jest nieważna w całości, gdyż konsensusem stron nie zostały objęte wszystkie istotne dla umowy kredytu postanowienia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie jest możliwe uznanie, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, umowa może dalej obowiązywać jako umowa kredytu zawarta w złotych polskich. Taka konwersja umowy wypaczyłaby całkowicie jej istotę i ekonomiczny aspekt udzielonego kredytu.

Z tych przyczyn zarzut apelacyjny naruszenia przepisów art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² § 2 w zw. z art. 4 ust 1 Dyrektywy 93/13 był bezpodstawny.

Przy wydaniu zaskarżonego wyroku nie doszło do naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu z naruszeniem ustawowych kryteriów przewidzianych dla oceny zgodnego zamiaru stron umowy, w szczególności pominięciu § 22 COU przewidującego możliwość spłaty w walucie przez rachunek walutowy. Istnienie niejako alternatywnego sposobu wykonywania umowy jest nieistotne. Jak już wyjaśniono powyżej, nie jest tak, jak utrzymuje skarżący, że powodowie mogli zapobiec ekspozycji na nieograniczone ryzyko kursowe poprzez spłatę rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w walucie CHF. To przedsiębiorca ma obowiązek niestosowania nieuczciwych postanowień umownych, a nie zmierzać do sugerowania konsumentowi, jak ma wyjść z sytuacji, w której podlega niedozwolonym praktykom rynkowym.

Z przytoczonych wyżej względów oddaleniu podlegała apelacja pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt IV wyroku).

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie prawie w całości.

Niewątpliwie zasadnie zarzucili powodowie naruszenie prawa materialnego - art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że przyjęcie nieważności umowy kredytu skutkowało uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na podstawie tej umowy świadczyli. Jak stanowi przepis art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Czynność prawna w postaci umowy kredytu jest nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Na jej podstawie powodowie uiszcili pozwanemu do dnia 20 grudnia 2019 r. między innymi kwotę 44.424,18 CHF.

Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18), stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległym dłużnikiem banku. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiens, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, nie publ., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, nie publ., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, nie publ., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, nie publ. i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, nie publ.).

Świadczenie spełnione na podstawie czynności nieważnej podlega zatem zwrotowi jako nienależne, a obowiązek zwrotu znajduje oparcie w art. 410 § 1 k.c., na mocy którego do świadczenia nienależnego stosuje się przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405-409 k.c.).

Obecnie w judykaturze i orzecznictwie funkcjonują dwa poglądy dotyczące sposobu rozliczenia nieważnej umowy kredytowej. Według pierwszego z nich, tzw. teorii salda, jeżeli kredytobiorca nie zwrócił jeszcze bankowi całej kwoty kapitału, to nie może być uznany za zubożonego, ponieważ w istocie to on pozostaje stroną wzbogaconą w zakresie różnicy między uzyskanym kredytem a sumą już dokonanych spłat. Skoro umowa była od początku nieważna, to kredytobiorca był zobowiązany w chwili przekazania mu środków z kredytu do zwrotu bankowi tych kwot jako nienależnie otrzymanego świadczenia.

Zgodnie z drugim, przeważającym poglądem, który Sąd Apelacyjny podziela - tzw. teorią dwóch kondycji - każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia albo powództwa wzajemnego. W konsekwencji należy stwierdzić istnienie po stronie pozwanego obowiązku zwrotu kwot dotychczas wpłaconych przez powodów.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, opowiedział się również za teorią dwóch kondycji i jednoznacznie wskazał, że zwrot nienależnego świadczenia wynikającego z nieważnej umowy przysługuje w takich okoliczności stronie, która o to wnosi. Tym samym doszło też do naruszenia przepisu art. 408 k.c.

Kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że konsument może wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.) najwcześniej, kiedy się dowiedział lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien był się dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia.

Z tych względów, niezasadnie Sąd Okręgowy, w oparciu o tzw. teorię salda oddalił powództwo o zapłatę kwoty 44.424,18 CHF.

Sąd Apelacyjny uznał roszczenie w tym zakresie za zasadne, lecz nie podzielił poglądu powodów, że odsetki winny być zasądzone od dnia 6 lutego 2020 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, reklamacja nie była wezwaniem do zapłaty wyżej wymienionej kwoty. Stąd o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., przyjmując, że w niniejszej sprawie funkcję wezwania do zapłaty pełnił pozew doręczony pozwanemu w dniu 4 maja 2020 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekając jak w pkt Ia) wyroku. W zakresie nieuwzględnionych w minimalnym zakresie odsetek powództwo musiało zostać oddalone.

Z związku z tym apelacja co do tej części odsetek także podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c. Ta podstawa prawna jest co do zasady prawidłowa. Nie wynika jednak z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na jakiej podstawie Sąd ten przyjął, że powodowie przegrali sprawę w 57%, natomiast pozwany w 43%.

Sąd Apelacyjny zważył w tym względzie, że skoro ostatecznie (po uwzględnieniu powództwa w postępowaniu apelacyjnym) powodowie ulegli co do kwoty 78.088,31 zł, a wygrali proces w odniesieniu do kwoty 192.072,38 zł (równowartość franków według kursu podanego na stronie 13 pozwu tj. 4,3236 zł), to oznacza, że wygrana powodów to 60% (78.088,31 : 192.072,38), a wygrana pozwanego 40%.

Na koszty postępowania poniesione przez powodów w łącznej kwocie 11.934 zł złożyła się opłata sądowa od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw – 34 zł oraz opłata od wniosku o udzielenie zabezpieczenia – 100 zł.

Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w kwocie 10.917 zł złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od wniosku o uzasadnienie – 100 zł.

Mając na uwadze, że powodowie przegrali sprawę w 40 %, winni oni ponieść w tej części koszty postępowania poniesione przez pozwanego tj. w kwocie 4.366,80zł (40% x 10.917 zł). Mając natomiast na uwadze, że pozwany przegrał sprawę w 60%, winien on w tej części ponieść koszty postępowania poniesione przez powodów tj. w kwocie 7.160,40 zł (11.934 zł x 60%).

Wynikającą stąd różnicę w kwocie 2.793,60 zł należy zasądzić od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt Ib) wyroku). Nie podlegają natomiast rozliczeniu koszty procesu w zakresie oddalonego powództwa o ustalenie zapisów umowy za abuzywne w ramach powództwa głównego i ustalenia, że umowa jest nieważna w zakresie powództwa ewentualnego, bowiem każda ze stron w równym stopniu „wygrała” i „przegrała” sprawę w tym przedmiocie.

O kosztach postępowania apelacyjnego, które powodowie wygrali w całości (w minimalnym zakresie apelacja podlegała oddaleniu) Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 i 108 k.p.c. w zw. z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na koszty powodów składały się – opłata od apelacji w wysokości 1.000 zł i koszty zastępstwa prawnego w wysokości 4.050 zł (5.400 zł x 75%) ustalone na podstawie § 2 pkt 6, § 10 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Ponadto powodowie wygrali postępowanie apelacyjne w zakresie apelacji pozwanego, która została oddalona w całości. Koszty zastępstwa prawnego w tym zakresie to 8.100 zł (10.800 zł x 75%) na podstawie § 2 pkt 7, § 10 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Łącznie zatem pozwany za postępowanie apelacyjne winien zwrócić powodom kwotę 13.150 zł.

SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwy podpis.